Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 71 Katowice, poniedziałek 27-go marca 1933 r. Rok 32

Majątek narodowy a oszczędzanie.

Żyjemy w okresie, który historja gospodarcza świata zalicza do jednych z najcięższych na przestrzeni ostatnich 150 lat. Od chwili przemiany produkcji pod wpływem rosnącego wciąż z żywiołową siłą maszynizmu — t. j. od ostatnich dziesiątków lat XVIII wieku — możnaby znaleźć zaledwie jeden moment, który przypominałby może pod względem gospodarczym stan, w jakim znajdujemy się dzisiaj, a mianowicie bezpośrednią epokę po wojnach napoleońskich.

Mniej więcej od roku 1820 srożyć się zaczął w Europie kryzys, który również pociągnął za sobą liczne zamknięcia fabryk, spadek cen, bezrobocie i inne typowe skutki dla takiego stanu nierównowagi ekonomicznej. O tyle jednak ówczesny kryzys był łagodniejszy od obecnego, że obejmował on tylko Europę, kiedy dziś cały świat ugina się pod jego ciężarem.

Ciekawym niezmiernie i zarazem pouczającym faktem jest, że sto lat temu mimo kryzysu poszczególne państwa stale zwiększały z roku na rok swój rozporządzalny zapas majątku narodowego. Świadczy to najdobitniej, że kryzys, mimo poderwania szeregu egzystencyj indywidualnych nie jest zdolny zniweczyć w całem społeczeństwie zdrowego i zrośniętego nierozerwalnie z psychiką ludzką pędu do oszczędzania, tej podwaliny przyrostu majątku narodowego. Jest to niezmiernie szczęśliwy objaw, który pozwala nam patrzeć z ufnością w przyszłość, gdyż tworzy on zarodek przeciwdziałający złym skutkom kryzysu, wzbudzając w nas jednocześnie pewność do przejściowego charakteru samego kryzysu.

Zanim przedstawimy cyfry obrazujące przyrost majątku narodowego w różnych krajach, wyjaśnimy, co należy rozumieć pod nazwą „majątek narodowy".

Określenie to powstało pod wpływem pojęcia majątku indywidualnego poszczególnych jednostek. Ten ostatni majątek składa się z określonej w pieniądzu wartości wszystkich przedmiotów posiadanych na własność przez daną jednostkę, której majątek chcemy oszacować. Wzorem tego przyjętego powszechnie sposobu szacowania prywatnego majątku rozpoczęli niektórzy ekonomiści jeszcze w XVII wieku, jak n. p. W. Petty w Anglji, obliczać majątek narodowy, który wobec tego musiał obejmować wszystkie dobra, znajdujące się na terenie danego państwa, a których wartość można oszacować w pieniądzu i przedstawić jedną ogólną sumą.

Obliczenia takie dają niezmiernie ciekawy materjał statystyczny, który służy do wyciągnięcia szeregu bardzo ważnych dla całego społeczeństwa wniosków, jak n. p. jaka jest szybkość przyrostu majątku narodowego, t. j. inaczej mówiąc, ile i w jakim czasie społeczeństwo złożyło swoich oszczędności, dalej możemy dowiedzieć się, z jakich elementów w naturze te oszczędności składają się, gdzie one w państwie głównie się koncentrują itd.

Wreszcie obliczenia majątku narodowego pozwalają nam porównać nasz kraj z innemi państwami, co może najlepiej wykazać, czy tempo przyrostu i wielkość samych oszczędności są wystarczające, jeżeli nie chcemy być zdystansowani na polu gospodarczem przez inne narody.

Najlepiej rozwinięte i najdokładniejsze obliczenia majątku narodowego posiada Anglja.

W roku 1822, a więc w kilka lat po wojnach napoleońskich oszacował majątek narodowy Anglji Lowe na sumę 2.5 miljardów funtów, co wynosiło przeciętnie na głowę mieszkańca 120 funtów majątku. Już w roku 1833 de Pebrer oblicza ten sam majątek narodowy na sumę 3.7 miljardów funtów i 147 funtów na głowę ludności.

A więc w okresie 11 lat, kiedy kryzys ponapoleoński dawał się najsilniej we znaki, majątek narodowy Anglji przyrósł o 27 funtów na każdego mieszkańca i o przeszło 1 miljard funtów w globalnej sumie. Czyż to nie jest wspaniałym dowodem tej wielkiej zdolności oszczędzania, jaką naród angielski zawsze dawał i daje dziś jeszcze przykład wszystkim innym narodom?

Ten wypadek tak znacznego przyrostu majątku narodowego w okresie ciężkiego krzysu nie jest w Anglji wyjątkowy.

W 1875 r. majątek narodowy Anglji wyniósł, według R. Giffen'a 8.5 miljardów funtów i 250 funtów na głowę, a w 1885 r. — 10 miljardów i 270 funtów. Znowu poważny przyrost majątku podczas kryzysowego dziesięciolecia!

Podobne zjawisko stałego przyrostu majątku narodowego, choćby w najcięższych dla całego gospodarstwa chwilach zaobserwowano również we Francji, Stanach Zjednoczonych A. P. i innych krajach.

A więc w 1872 r. jeden z ekonomistów, d'Ayen, szacuje wartość ogólnego majątku narodowego Francji na 195 miljardów franków złotych a już w 1878 r. inny ekonomista — Vacher — podaje liczbę 260 miljardów franków. Przed samą wojną światową obliczył Colson, ż ewartość majątku Francji dosięgła sumy aż 302 miljardów franków!

Nie trzeba chyba dodawać, że do niedawna pierwsza potęga gospodarcza na świecie — Stany Zjednoczone — pomnażały swój majątek narodowy jeszcze szybciej niż Anglja i Francji, kraje o starej kulturze gospodarczej. Nie stałyby się przecież Stany Zjednoczone tą potęgą w ciągu jednego wieku, gdyby gwałtownem tempem pracy i oszczędzania nie dogoniły starych rywalek Europy. Od roku 1850, odkąd to ukazują się regularne, oficjalne obliczenia majątku narodowego za każdą dekadę lat, najmniejszy przyrost majątku za 10-lecie na głowę wyniósł 11 procent. Były dekady, kiedy przyrost przekraczał 66 procent! Nie dziwi więc nas, że w 1912 roku globalna suma majątku narodowego wyniosła 186 miljardów dolarów, gdy jeszcze w 1850 r. niewiele przekraczała ponad 7 miljardów. To już bez przesady można nazwać siedmiomilowymi krokami postępu gospodarczego. Bez wzmożenia energji wytwórczej, połączonej koniecznie z wielkim ruchem oszczędzania nie moglibyśmy sobie wyobrazić takich rezultatów.

A jak Polska? Jak jej majątek narodowy wygląda? Niestety nie rozporządzamy dokładnemi obliczeniami naszego majątku. Przed wojną nie mogliśmy ich dokonać, bo ziemie nasze nie tworzyły jednej, pod względem państwowym, całości. Po wojnie nie mieliśmy jeszcze czasu na wykonanie obliczeń, które — jeżeli mają być wiarygodne — wymagają dużych nakładów. Według obliczeń B. Dederki, wydanych w 1931 roku, ale niezbyt dokładnie opracowanych, majątek narodowy Polski wyniósł 137,5 miljardów złotych obiegowych, co zamienione na dolary wyraża się sumą 15,4 miljardów dolarów. Przyjmując ludność Polski okrągło na 30 miljonow — wartość majątku narodowego na głowę wyniesie około 513 dolarów, gdy w Stanach Zjednoczonych wynosiła w 1922 r. 2918 dolarów, we Francji w 1912 r. 1620 dolarów i w Anglji w 1913 r. — 1488 dolarów.

Różnica między Polską a temi krajami jest aż nadto zrozumiała, ale byłby zupełnie niezrozumiały taki wypadek, aby przyszłość wykazała u nas tempo przyrostu majątku narodowego słabsze niż w innych krajach. Mamy nawet większe pole do działania, gdyż kraj nasz jest młody o licznych a niewykorzystanych jeszcze zasobach naturalnych.

Jedna zasadnicza nauka płynie dla nas z porównania majątków narodowych innych krajów: nie wystarcza energja w działaniu wytwórczem, musi ona iść w parze z zaciętem i stale wzmagającem się oszczędzaniem.

Były minister złodziejem pieniędzy publicznych.

Berlin. Z polecenia ministra Goeringa aresztowany został w czwartek wieczorem komisarz Rzeszy dla walki z bezrobociem dr. Gerecke. Aresztowany stoi pod zarzutem sprzeniewierzenia z funduszów publicznych większej sumy, którą zużytkować miał dla osobistych celów politycznych. Dotychczasowe wyniki śledztwa, prowadzonego przez naczelnika policji politycznej dr. Dielsa, obciążają dr. Gerecke w dużym stopniu. Wiadomość o jego aresztowaniu wywarła w kołach politycznych Berlina olbrzymie wrażenie. Wrażenie to jest tem większe, że **Gerecke należy właściwie do obozu rządowego** i uchodził nawet przez jakiś czas za męża zaufania **prezydenta Rzeszy Hindenburga.**

Gerecke, który był landratem jednej ze wschodnio-pruskich prowincyj, zrobił w ciągu ostatniego roku zawrotną karjerę, dzięki poparciu kół zbliżonych do Landbundu. Utworzone dla niego stanowisko komisarza Rzeszy dla walki z bezrobociem było równorzędne ze stanowiskiem wiceministra, względnie sekretarza stanu.

Zdziwienie wywołał więc nietylko fakt aresztowania Gerecke'go, ale i to, że przesłuchany on został przez szefa policji politycznej, co wskazuje na to, że p. Gerecke, któremu zarzucają defraudację i sprzeniewierzenie powierzonych mu pieniędzy państwowych, zużył je na cele polityczne. Prawdopodobnie więc korzystała z tych pieniędzy któraś z organizacyj, stojących dzisiaj blisko rządu, jednakowoż nie mająca nic wspólnego z hitleryzmem. **Być może więc, że akcja p. Goeringa przeciw Gereckemu jest początkiem wielkiej akcji Hitlera przeciwko niektórym niewygodnym już dzisiaj sprzymierzeńcom z kół zbliżonych do niemiecko-narodowych i Landbundu.**

W kołach politycznych krążą dzisiaj nawet pogłoski, iż obecnie po uzyskaniu dyktatorskich pełnomocnictw kanclerz Hitler z największą surowością wystąpi przeciwko tym osobom, które korzystały nieprawnie w sposób korupcyjny z funduszu pomocy wschodniej. Sukces agitacyjny takiego wystąpienia byłby oczywiście olbrzymi.

Wiedeń. „Arbeiter Ztg." donosi z Berlina, że aresztowany pod zarzutem defraudacji 2 milj. marek minister niemiecko-narodowy Gerecke jest **najzaufańszym przyjacielem Oskara Hindenburga.** Powołanie Gereckego do gabinetu Schleichera nastąpiło **na życzenie prezydenta Hindenburga.** Aresztowanie Gereckego byłoby wtedy **ciosem, wymierzonym przeciwko Hindenburgowi.** Fakt ten pozostaje w związku z planem Goeringa, zmierzającym do wywołania przesilenia prezydjalnego. **Hitlerowcy zamierzają wogóle usunąć stopniowo wszystkich narodowo-niemieckich członków gabinetu.**

Za kraty więzienne.

Paryż. Ze Strasburga donoszą do „L'Echo de Paris", że płk. von Bredow, kierownik 2-go oddziału Reichswehry za ministra Schleichera został aresztowany w Akwizgranie w chwili, gdy chciał przekroczyć granicę belgijską, aby udać się do Paryża. Wiadomość ta miała się ukazać, według „Echo de Paris", w dzienniku „Fuehrer", oficjalnym organie hitlerowców w Badenji. Zdaniem tego dziennika, von Bredow, zaufany von Schleichera, udawał się do Paryża, celem zorganizowania międzynarodowej kampanji prasowej przeciwko Hitlerowi.

Paryż. Ze Strasburga donoszą, że onegdaj aresztowano na moście reńskim koło Kehl posła komunistycznego Leichtmera w chwili, gdy zamierzał przejść przez granice francuską.

Berlin. Aresztowany w czwartek b. minister Severing został wypuszczony na wolność. Zwolnienie nastąpiło pod warunkiem, że Severing na każde wezwanie stawi się do dyspoz. władz.

Zaspy śnieżne pod Kołomyją.

Lwów. Z powodu **wielkich zasp śnieżnych, jakie nagromadziły się na torach kolejowych w okolicy Kołomyi,** ruch pociągów na linji Kołomyja — Słoboda Rungurska został zawieszony na dwie doby.

Żydzi wypowiadają wojnę towarom niemieckim.

Londyn. W ślad za Ameryką również w Londynie zaczyna się obecnie szerzyć ostra akcja bojkotowa społeczeństwa żydowskiego przeciwko Niemcom. We wschodniej części Londynu, gdzie przeważają żydowskie sklepy, widoczne są w wielu oknach i wystawach sklepowych napisy: „Tutaj nie sprzedaje się niemieckich towarów“ albo: „Niemieccy komiwojażerowie nie są dopuszczani“. lub: „Nie kupujemy niemieckich towarów“. Jeden z wielkich domów handlowych we wschodniej dzielnicy, należący do żydów, cofnął zamówienia na towary niemieckie w wysokości 14 tys. funtów i przekazał to zamówienie do Ameryki. Szereg piekarzy żydowskich postanowiło nie używać niemieckiej mąki. Liczne firmy żydowskie handlujące futrami i skórami rozesłały do futrzarzy wezwanie z żądaniem niekupowania futer w Lipsku do czasu trwania prześladowań żydowskich.

Bojkot towarów niemieckich szerzy się w całym Londynie z gwałtowną szybkością. Jedna z największych firm galanteryjnych, znany dom towarowy „Marx i Spencer“ wycofała z Niemiec zamówienia w wysokości 55.000 funt. Z Ameryki nadeszły wiadomości, że zaproszeni do Bayreuth dla wzięcia udziału w uroczystościach wagnerowskich największy kapelmistrz świata Włoch Toscanini oraz słynni śpiewacy niemieccy: żydówka Fryda Leider oraz chrześcijanin Lauritz Melchior, odmówili udziału w tych przedstawieniach. Dzienniki podkreślają również fakt ponownego protestu Polski i złożenia przez posła Wysockiego memorandum. wyszczególniającego 51 nowych wypadków prześladowania od 11 marca.

Śmiertelne zapasy ojca z szalonym synem na krawężniku kamienicy.

Z Łodzi donoszą: W domu przy ulicy Dworskiej od dłuższego czasu zamieszkuje rodzina Nowaków. 32-letni syn Leon od dłuższego czasu zdradzał objawy choroby umysłowej. Rodzina czyniła usilne starania celem umieszczenia chorego w szpitalu dla psychicznie chorych, starania jednak nie odnosiły żadnego skutku. W ostatnich dniach Leon dostawał **kilkakrotnie ataków furji,** wobec czego pozostawał pod obserwacją członków rodziny. Nocy onegdajszej około godziny 3 nad ranem Leon zerwawszy się z łóżka począł się szybko ubierać. Zbudzony ze snu ojciec Leona 65-leni Piotr począł obserwować syna. Ubrawszy się — szaleniec wyszedł z mieszkania na korytarz, udając się na strych. Za synem podążył ojciec. Leon spostrzegłszy, iż jest śledzony przez ojca przez dymnik dostał się **na dach dwupiętrowego budynku.**

Piotr Nowak wszedłszy za synem na dach spostrzegł go **na krawędzi szykującego się do skoku.** Usiłując przeszkodzić zamiarowi samobójczemu syna. chwycił go wpół. **Między ojcem i synem wywiązała się rozpaczliwa walka na krawędzi dachu dwupiętrowego budynku. Silniejszy fizycznie 32-letni Leon pociągnął w dół ojca swego 65-letniego Piotra. Obaj mężczyźni runęli na bruk kamienny podwórza.**

Na odgłos spadających ciał wybiegli sąsiedzi, którzy zastali obu mężczyzn. pławiących się we krwi. Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził **u Leona złamanie podstawy czaszki, zaś u ojca 65-letniego Piotra, ogólne ciężkie potłuczenie całego ciała** i po udzieleniu im pierwszej pomocy przewiózł obu w stanie ciężkim do szpitala.

Szwajcar hersztem bandy przemytniczej na Śląsku.

Jak to już donosiliśmy, w grudniu ub. r. **Śląska Straż Graniczna wpadła na trop zuchwałej szajki przemytniczej, na czele której stał szwajcarski poddany, inż. Henryk Egg, współwłaściciel fabryki żarówek „Polram“ w Katowicach przy ul. Krasińskiego 4. Sam Egg mieszkał w Katowicach przy ul. Gen. Zajączka 17.**

Okazuje się, iż jako obywatel szwajcarski inż. Egg miał paszport, na mocy którego w każdej chwili mógł jeździć zagranicę. Okazję tę inż. Egg wykorzystał bardzo skrupulatnie. **W wytwornej limuzynie codziennie, a czasami i kilka razy dziennie bywał w Bytomiu, Gliwicach i t. d., przejeżdżając zawsze granicę w Łagiewnikach.**

Przeprowadzona obserwacja dała nadspodziewane wyniki. **Okazało się, iż inż. Egg zorganizował szajkę przemytniczą. Wszedł on w kontakt z Nowakiem Erykiem, obywatelem niemieckim z Bytomia, zam. przy Lindenstr. 45 oraz z Wilhelmem Schubą z Bytomia, Kasernenstrasse 27** i ci dostarczali mu wszelkich zamówionych przezeń towarów. Na terenie Katowic **inż. Egg nawiązał kontakt z rodziną Specktiegerów Mojżeszem, Dorą i Abrahamem, którzy otworzyli w Katowicach fikcyjne biuro spedycyjne „Wolbrom“.** W biurze tem urządzono skład przemyconych rzeczy. które **częściowo również składał inż. Egg w fabryce żarówek „Polram“,** której był współwłaścicielem.

Ogółem skonfiskowano **300 kilo przemyconych rzeczy od pończoch do maszyn do szycia,** wartości 20 tys. zł. Ukrócone cło od przemytu **wynosi 40 tys. zł., a osoby prywatne,** które kupowały szmuglowane rzeczy od Egga, **będą musiały zapłacić karę łączną w wysokości 200 tys. zł.** Mandaty karne zostały już rozesłane.

Wielkomocarstwowe ambicje Japonji.

Nowy Jork. W czasie konferencji z wybitnymi politykami amerykańskimi, wyraził się znajdujący w drodze powrotnej do Tokio przewodniczący japońskiej delegacji przy Lidze Narodów, Matsuoka, że Japonja musi wystąpić z Ligi, gdyż w sprawie mandżurskiej inne państwa roszczą względem Japonji specjalne pretensje. Tymczasem Japonja nie jest wasalem Stanów Zjednoczonych, ani jakiegokolwiek innego kraju. Policja zarządziła specjalne środki ostrożności, aby zabezpieczyć delegację japońską w czasie pobytu w Ameryce. Mimo tego, doszło do szeregu antyjapońskich demonstracyj, które policja z trudem musiała zlikwidować. Aresztowano kilkudziesięciu Chińczyków oraz kilkunastu Japończyków, którzy podżegali do demonstracyj.

Hitlerowcy odgrażają się ks. Koziołkowi

Opolskie „Nowiny Codzienne“ donoszą, że do ks. proboszcza Koziołka w Grabinie przybył żandarm Kahnert ze Smicza i dał mu do zrozumienia, że **osoby przyznające się do partji hitlerowskiej planują na niego napad za to, że ks. prob. Koziołek nie chce uczyć religji po niemiecku polskich dzieci polskich rodziców.**

Demonstracyjna dymisja ambasadora Potockiego.

Warszawa. Wiadomość o rezygnacji p. Jerzego Potockiego wywołała w kołach politycznych zrozumiałą sensację. Koła polityczne bowiem zrozumiały rezygnację p. Potockiego jako odpowiedź na propozycję szefa rządu włoskiego, zawarte w porozumieniu rzymskiem Mac Donald — Mussolini. Jak się dowiadujemy, sprawa zamianowania nowego ambasadora w Rzymie nie była jeszcze przez rząd rozpatrywana.

Niepewne losy kopalni „Wirek“.

Do komisarza demobilizacyjnego w Katowicach wpłynął wniosek o zamknięcie kopalni „Wirek“ w Kochłowicach, kopalnia ta zatrudnia zgórą tysiąc robotników; grupa 220 robotników tej kopalni pozostaje na urlopie turnusowym. Kopalnię tę dzierżawi spółka Godula od spółki Wirek. Unieruchomienie kopalni planowane jest na początek maja bieżącego roku. (K)

Niepokojące pogłoski.

Opolskie „Nowiny Codzienne“ donoszą, że wśród ludności polskiej w Żandowicach (pow. strzelecki) panuje wzburzenie z powodu rozsiewania pogłosek o planowanem zamknięciu tamtejszej szkoły mniejszościowej. Polsko - Katol. Tow. Szkolne na Śląsk Opolski zwróciło się na skutek żądania rodziców polskich w Żandowicach do rejencji o wyjaśnienie w tej sprawie.

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

Warszawa. W piętnastym dniu ciągnienia 5-ej klasy 26-ej polskiej państwowej loterji klasowej padły główne wygrane na następujące numery:

15.000 zł na nr.: 55737
10.000 zł na n-ry: 523 141439
5.000 zł na n-ry: 87076 145133
2.000 zł na n-ry: 10032 22199 22900 25882 25961+ 26783 35807 38667+ 54037+ 71116+ 74792 100974 110444 141240+ 143949+ 14416
1.000 zł na n-ry: 1551+ 3957 9862+ 13341+ 14800 19226+ 33975 39548+ 39790 48937 50896 56564 5230 59584 62563 64343 67761 70865 74937 76059 90914 91664+ 94913 95308+ 96177+ 109135 118788 129269 130668 134721+ 137774 141611 145823.

Numery oznaczone plusem wygrywają premję.

Niemcy nie lubią słyszeć prawdy o gwałtach

popełnionych przez nich na bezbronnych.

Bruksela. W Brukseli rozpoczął się **sensacyjny proces wdów po rozstrzelanych mieszkańcach cywilnych miast Dinant i Aerschot, gdzie w czasie wojny popełnione były krwawe masakry przez żołnierzy niemieckich,** przeciw wydawcy Baedekera o Belgji, który w książce tej napisał, iż masakry te były konsekwencją zamachów na żołnierzy niemieckich. Proces ten, odraczany kilkakrotnie z powodu niestawiennictwa nikogo ze strony Baedekera, ma znaczenie demonstracyjne. **Ma on wykazać — że masakry na ludności cywilnej Belgji były wykonywane jedynie dla wzbudzenia postrachu bez najmniejszej winy.** Już kilkakrotnie tak uczeni historycy, jak władze belgijskie próbowały tę sprawę rozstrzygnąć na forum międzynarodowem, odpierając twierdzenie propagandy niemieckiej, że były to konieczne represje, za każdym jednak razem Niemcy odmówiły brania udziału w podobnych rozprawach.

Sieroty.

Powieść z niedawnych czasów.

3) (Ciąg dalszy.)

Nie pomogło wstawienie się inżyniera Wilkusa za Franciszkiem. Ponieważ Mak sam zarządzcy prosić nie przyszedł, rozkazu wydalenia z fabryki nie cofnięto i po dwóch tygodniach Franciszek był bez pracy.

W innych okolicznościach byłby ten cios bardzo uczuł. Teraz jednak, mając myśl zaprzątniętą, nie tylko się z utraty pracy nie smucił, ale nawet rad był, że cały czas będzie mógł poświęcić swojej maszynie.

Żonie jednak nie mógł powiedzieć, co się stało. Oznajmił jej przeto tylko, że chcąc oddać się całkiem swojej maszynie, wziął na miesiąc urlop.

Józefa, usłyszawszy to, nie zganiła męża, jakkolwiek w duchu wątpiła, czy się plany Franciszkowi udadzą. Maszyna, za którą sto tysięcy marek wyznaczono, była w jej rozumieniu czemś tak wielkiem i trudnem, że zdawało jej się niepodobnem, ażeby mąż jej mógł takiemu zadaniu podołać. Mimo to zanosiła gorące modły do Boga o błogosławieństwo dla jego pracy.

Nie wiedziała biedna, jak ciężkie dla niej nastaną dni. Franciszek opanowany żądzą wynalezienia doskonałej maszyny, a nie mając innych obowiązków codziennych, przestał myśleć o czem innem, a całą myśl skupił na wynalazku. Nie jadł, nie pił, tylko niejako z konieczności, gdy go żona prawie zmusiła; nocami ślęczał nad rysunkami albo zrywał się ze snu i pracował. Schudł też i pobladł do niepoznania.

Dzień upływał po dniu z owego miesiąca „urlopu“; co chwila zdawało się Makowi, że już dokonał wynalazku, cieszył się, opowiadał żonie i dzieciom, ale nazajutrz przekonał się, że rzecz nie jest doskonała.

Z domu wcale nie wychodził. Od czasu do czasu tylko biegł do miasta, aby z panem inżynierem różne szczegóły maszyny omówić. Wilkus odwiedził go też raz w mieszkaniu.

To wszystko przechodząc w myśli, smuciła się Józefa i wzdychała, siedząc w kącie izby, do Boga, ażeby raz wreszcie okropne to oczekiwanie się skończyło. Gdy jednak pomyślała, iżby się mężowi wynalazek mógł nie udać, przejmowała ją trwoga.

— Co się stanie z nim wtedy? — pytała sama siebie. — Czyż będzie mógł przestać myśleć o tej maszynie? Ach, ten wynalazek może mu w głowie pomięszać.

Tymczasem dzieci najadłszy się, posprzątały wszystko ze stołu, pomyły naczynia, bo tak były nawykłe. Potem młodszy chłopiec Józef i dziewczynka Jadwisia, usiedli przy stole, Józef otworzył „Żywoty Świętych“ i zaczął czytać. Tak było co wieczór. Gdy jedno z dzieci się zmęczyło, czytało drugie, a potem trzecie.

Józef i Jadwisia czytali chętnie. Franuś natomiast wolał wyrzynać z drzewa różne rzeczy, majstrować maszyny, budować domki. Snać odziedziczył upodobanie ojca, był też jego ulubieńcem.

Teraz oto, zaledwie Józef kilka zdań przeczytał, Franuś na palcach wyszedł z izby i pocichutku wsunął się do pokoju, gdzie ojciec siedział.

Mak nie zauważył, że ktoś wszedł. Właśnie był pochylony nad rysunkiem i wymierzał coś pilnie. Obok na stole stał model maszyny, zrobiony z drzewa. Tu i owdzie widać było części z żelaza, mianowicie liczne kółka. Cienkie niteczki oznaczały przed[illegible]wo. Model wyglądał jak pieścidełko a Franusiowi oczy wychodziły na wierzch z ciekawości, ażeby sobie tę maszynkę dobrze zobaczyć. Powoli tedy, krok za krokiem, przybliżał się do stołu, aż stanął blisko.

Ojciec nic nie zauważył. Dopiero gdy od rysunku znowu się zwrócił do modelu, spostrzegł chłopca.

— Co ty tu robisz? — zapytał.

— Patrzę, bom ciekawy — odrzekł Franuś.

— Ciekawyś? — zaśmiał się ojciec — no to patrz, ale nie waż się niczego ruszyć.

Franek patrzał tedy swobodnie i z bliska na to, co ojciec robi. Zwolna zaczęły go palce świerzbieć i wyciągać się ku tym różnym kółkom i kółeczkom. Jakżeby on był rad, gdyby też mógł z ojcem majstrować. Przecie on też wie, o co chodzi, bo nie pierwszy raz patrzy na tę maszynę.

Ponieważ ojciec jedno z kółek musiał przestawić, więc rzekł do niego:

— Trzymaj to, ale mocno.

Franek uczuł się posadzony na sto koni. Trzymał mocno, aż ojciec skończył. Za chwilę kazał mu ojciec ciągnąć za sznurek. Franek ciągnął i radował się niezmiernie, gdy kółka maszyny puściły się w ruch i warcząc obracały się żywo.

— Idzie! — rzekł po cichu.

Ale w tem maszynka stanęła.

— Widzisz, że nie idzie — rzekł Mak zupełnie bezwiednie, bo śledząc ruchy maszyny, nawet nie wiedział, że mówi.

Potem znowu coś zmienił i znowu kazał mu ciągnąć a maszynka znowu szła.

— Idzie! — ośmielił się Franuś wyrzec po raz drugi.

Kronika bieżąca

Poniedziałek 27 marca

Św. Jana Damascena wyzn., nauczyciela Kościoła.
Św. Jana Pustelnika
Św. Ruperta
Słow.: Świętoboj.

Jutro wtorek, 28 marca: Św. Jana Kapistrana, wyznawcy.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 5,33;	o godz. 18,07.
Księżyca	o godz. 5.47;	o godz. 20,10.

*

Z historii śląskiej.

27 marca. 1378. Umarł papież Grzegorz XI w Rzymie. Nastąpiła schyzma. Jedynie **biskupstwo wrocławskie** było posłuszne papieżowi Urbanowi VI w Rzymie, następcy Grzegorza. — **1532.** Umarł książę Jan opolski i raciborski, brat Mikołaja II, który był przyjął wiarę protestancką. — **1613.** Umarł wielki książę Zygmunt Batory siedmiogrodzki w Pradze. Rządził **Raciborzem i Opolem** zaledwie 4 miesiące. — **1738.** W kościele franciszkańskim **w Raciborzu** odprawione zostały uroczyste egzekwje za duszę zmarłego Karola Henryka, hr. Sobka. Wszystkie ołtarze były okryte czarnem suknem. Więcej niż 1000 świec gorzało wokoło katafalku i w kościele. Rekwje odprawił prałat **z Głogówka** Franciszek Karol, hrabia z Tenczyna, wotywę opat **z Rud,** Bernard Till. Stu kapłanów celebrowało w tym dniu Mszę św. za spokój jego duszy. — **1924.** Garstka młodzieży polskiej na Śląsku studjującej we Wrocławiu, złączyła się we własnej organizacji pod nazwą „Silesia Superior".

W roku: 1637. W Raciborzu wybuchł ogień, który zapalił budynek zamkowy w którym wypalił się pokój i spichrz. **1637.** Rządzca **księstw jaworzyńskiego, świdnickiego, raciborskiego i opolskiego,** koronował się na cesarza Ferdynanda III. — **1638.** Kościół **w Raciborzu** otoczono od strony Rynku murem. — **1638.** Piotr Strzała, właściciel połowy dóbr **Wieszowy,** zapisał kościołowi w **Zbrosławicach** 1350 talarów. — **1639 i 1645. Miasto Hulczyn** odbudowane po pożarze w roku 1616, zostało zburzone przez Szwedów. — **1640. Wieś Pyszcz,** należąca w dawniejszych czasach do parafji **w Owsicach,** została wyniesiona do rzędu wsi parafjalnych. — **1640.** Cesarskie wojska **w Domaradzu** wyprowadziły 27 koni, a **w Opolu** samem pułkownik artylerji wbrew woli burgrabiego z całą zarozumiałością ćwiczył wojsko i bez pytania zakwaterował się w mieście. — **1641.** Na karczowisku ograniczonego obszaru zwanego „Potępą" na północ od Nędzy zbudowano kuźnicę żelazną „Górę Szczęścia". Po wybudowaniu domów mieszkalnych i założeniu ogrodów dla robotników przezwano tę miejscowość **„Kuźnia Raciborską".** Około tego czasu powstała i **Nowawieś.**

— **Opłata od radjoaparatu nadal 3,30 zł. miesięcznie.** „Monitor Polski" z dnia 22 marca rb. ogłasza zarządzenie ministra poczt i telegrafów z dnia 15 marca 1933 r. w sprawie czasowej zmiany opłat radjofonicznych. Zarządzenie wprowadza niezależnie od opłat. przewidzianych w taryfie opłat radjofonicznych z 27 września r. 1929 w dalszym ciągu czasową opłatę w wysokości 30 groszy miesięcznie od każdego odbiornika radjofonicznego.

— **Jakie podręczniki szkolne będą wycofane?** W ostatnich dniach pojawiły się alarmujące notatki o rzekomem rozporządzeniu Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 8 bm. „na mocy którego od nowego roku szkolnego 1933-34. a więc od 20 sierpnia rb. będące dotychczas w użytku aprobowane i zalecone podręczniki szkolne muszą być wycofane". Ponadto. że wśród autorów i księgarzy panuje zaniepokojenie z powodu krótkiego terminu (do 15 maja rb.) przedkładania nowych podręczników do aprobaty.

Dla sprostowania takich nieścisłych informacyj. Polskie Towarzystwo Wydawców Książek podaje do publicznej wiadomości, że: Nowe podreczniki szkolne będą wprowadzone od nowego roku szkolnego 1933-34 tylko w oddziałach I, II i V szkoły powszechnej i w I klasie gimnazjalnej. Dotyczy to tylko szkół państwowych. Szkoły prywatne będą mogły nadal używać dawnych podręczników.

Z Cieszyńskiego.

Mienie ludzkie płonie.

Cieszyn. Z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w drewnianej stodole Marji Świeńczykowej i w Kowalach i zniszczył ją doszczętnie wraz z większym zapasem słomy i inwentarzem rolniczym, czem wyrządził szkodę na około 6 000 zł. — Również wybuchł pożar w drewnianym domku Adeli Stuchlikowej i zniszczył go również doszczętnie, czem wyrządził szkodę na około 8 000 zł. Istnieje przypuszczenie. że pożar wzniecili bezdomni, którzy od czasu do czasu tam nocowali, korzystając z tego, że w domu tym od pewnego czasu nikt nie mieszkał.

Uroczystość imienin Marszałka Piłsudskiego.

Wisła. Jak inne miejscowości, tak i Wisła obchodziła uroczyście dzień imiein Marszałka Piłsudskiego. Już w sobotę odbył się w szkole poranek z tej okazji. W niedzielę rano przypomniał hejnał mieszkańcom uroczystość. Przed godziną 9-tą ruszył pochód składający się z dziatwy szkolnej, stowarzyszeń ze sztandarami i innych z orkiestrą miejscową do katolickiego kościoła. Po wysłuchaniu nabożeństwa uroczystego i odśpiewaniu „Boże coś Polskę" odbyło się nabożeństwo w kościele ewangelickim. Wieczorem zaś odbyła się uroczysta akademja w sali gimnastycznej I szkoły powszechnej. Na program akademji złożyło się przemówienie, 2 sztuki teatralne i wystąpienie chóru. (c

Rekolekcje dla nauczycieli.

Dziedzice. W Domu rekolekcyjnym OO. Jezuitów w Dziedzicach odbędą się od dnia 11 kwietnia od godz. 19 do dnia 15 kwietnia rb. do godz. 7 rano 3-dniowe rekolekcje zamknięte dla nauczycieli. Koszta utrzymania za cały czas pobytu wynoszą 17 zł. Należy zabrać ze sobą tylko ręcznik. mydło i przybory toaletowe. Rekolektanci mają do dyspozycji obszerny, piękny park. Uprasza się bardzo o wczesne zgłoszenia wprost do Dziedzic oraz o podanie swego stanowiska. wieku i dokładnego adresu.

Ks. Superjor OO. Jezuitów Dziedzice.

Kradzież kasowa.

Bielsko. W nocy na 24 bm. nieznani sprawcy weszli do składu Daniela Immerglücka przy ul. Nad Ścieżką i rakiem rozpruli kasę ogniotrwałą. poczem skradli 300 zł. w bilonie, teczkę skórzaną i 5 noży rzeźnickich. łącznej wartości około 300 zł. Po dokonanej kradzieży sprawcy niezauważeni przez nikogo zbiegli w niewiadomym kierunku. (c

Zawieszenie placówek Związku Hallerczyków.

Biała. Starosta powiatowy w Żywcu zawiesił czynności kilku placówek Zw. Hallerczyków w powiecie żywieckim na zasadzie art. 16, 24 i 58 prawa o stowarzyszeniach w związku z zajściami w dniu 14 bm. w Milówce, Rajczy i Ujsołach. (c

Z ławy oskarżonych.

24 bm. odbyła się przed sądem grodzkim w Bielsku, pod przewodnictwem radcy Sądu okręgowego p. dr. Karwowskiego z Cieszyna, rozprawa karna przeciwko kilkakrotnie karanym złodziejom **Wieczorkowi, P. Skupieniowi, M. Kuźmie, Balikowi i M. Mitorajównie.** Pierwsi dwaj, doprowadzeni zostali w kajdanach z więzienia wadowickiego, gdzie odsiadują kilkoletnią karę za podobne przestępstwa. Balik natomiast jest obecnie również w więzieniu w Cieszynie i na rozprawę nie zdążono go naczas sprowadzić. Akt oskarżenia zarzuca wymienionym, **iż 31 grudnia 1931 r. dokonali kradzieży u kupca Markusa Kieslera w Bielsku** na ul. Zamkowej na sumę 850 zł. oraz 3 dolary. **Oskarżona M. Mitorajówna, będąc swego czasu służącą Kieslera, poinformowała oskarżonych, gdzie Kiesler przechowuje pieniądze i dała nawet klucz, który swego czasu skradła.** Jeden z oskarżonych wywabił obecną służącą M. Jarczokównę z mieszkania Kieslera pod pozorem, iż tenże wzywa ją do składu celem zamienienia mu palta, podczas gdy reszta wspólników dokonała tej kradzieży. Wobec braku oskarżonego Balika. sąd postanowił sprawę odroczyć i skierować sprawę do sądu okręgowego w Cieszynie.

Nastepnie rozpatrywano sprawę Michała **Bolka oraz R. Zacnego,** kilkakrotnie karanych za różne przestępstwa. Akt oskarżenia zarzuca im, iż w lutym ub. r. włamali się do kancelarji kierow. szkoły Barteczka z Jasienicy, skąd skradli Macierzy Szkolnej, Z. O. K. Z. oraz samemu kierownik., różne przedmioty, m. in. maszynę do pisania. skrzypce oraz kilka metrów sukna. Oskarżeni do winy przyznać się nie chcieli. twierdząc iż tej kradzieży nie dokonali. Sąd jednak nie dał im wiary, **skazując obu po 7 miesięcy więzienia, darując im połowę na mocy amnestji.** Wypada nadmienić, iż R. Zacnego sprowadzono z więzienia wadowickiego w kajdanach, gdzie odsiaduje karę za podobne czyny.

Województwo śląskie.

Nowe władze Polskiego Związku Drukarzy na Śląsku.

W dniu wczorajszym odbyło się walne zebranie. na którem po wyrażeniu wotum zaufania ustepującemu zarządowi. dokonano wyboru zarzadu. który przedstawia się jak następuje: prezes — Wybraniec, zast. prez. Szczutka. skarbnik Patalong. sekretarz — Urbański. reszta mandatów pozostała w rękach: Mączyńskiego. Miozgi. Kolocha. Bartkowiaka. Farugi i Chwili jun. Komisję rewizyjna tworzą: Wysocki. Muszalik oraz Kawalec. jako zastępcy Bilik Komisar i Rokosa.

Z Katowickiego

Miła uroczystość w szkole Szafranka w Katowicach.

24-go bm. jako w dniu imienin kierowniczki szkoły im. Szafranka p. Marji Renowiczowej. grono pań z Rady Rodzicielskiej oraz Rodzice złożyli Solenizantce życzenia. pozatem dziatwa szkolna wygłosiła szereg wierszyków swej ogólnie lubianej kierowniczce. Dzień ten zadzierżgnął dalsze węzły serdecznej współpracy pomiędzy szkołą a rodzicami.

Z tramwaju w objęcia śmierci.

W ubiegłą sobotę 25 bm. w pobliżu kopalni „Kleofas" w Katowicach-Załężu wyskoczyła z tramwaju kobieta, której nazwiska władze policyjne dotąd nie stwierdziły. **Skok był śmiertelny, bowiem owa kobieta przy upadku uległa załamaniu podstawy czaszki.** Wypadek zdarzył się o godz. 19. W drodze do szpitala hutniczego nieznajoma zmarła.

Na rzecz „Caritas'u" zamiast wieńca na trumnę.

Katowice. Stowarzyszenie urzędników i funkcjonarjuszów miasta Katowic złożyło przez p. inspektora Ludwika na rzecz Caritasu 100 zł. (sto) zamiast wieńca śp. radcy Wielebskiego. prezesa rady katowickiego okręgu „Caritas", za co składamy jak najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

Entuzjazm hitlerowski kosztował ich będzie 7 tygodni utraty wolności.

W Nowej Wsi doszło 6 lutego br. **do niesłychanej prowokacji ze strony znanego hitlerowca Leopolda Labrygi, obywatela niemieckiego i brata jego Sylwestra,** zamieszkałych w Nowej Wsi.

W godzinach popołudniowych. przechodząc ulicami w Nowej Wsi. wykrzykiwali oni na cześć wodza narodu niemieckiego „Heil Hitler". „Hoch soll er leben" i t. p. Gdy posterunkowi policji Przybyła i Lomania zamierzali awanturników uspokoić i wylegitymować. obaj **rzucili się na posterunkowych, odbijając ich pięściami,** przyczem zamierzali ich rozbroić. Obaj również dopuścili się znieważenia posterunkowych. wymyślając im od wrogów „Vaterlandu" i „polskich świń". Dopiero gdy nadeszła pomoc z odwachu. udało się po nałożeniu **kajdanków hitlerowców na ręcznych wózkach odstawić do komisarjatu policyjnego,** skąd powędrowali do więzienia katowickiego.

Epilog sprawy znalazł się w dniu onegdajszym na wokandzie Sądu Okręgowego w Katowicach. Oskarżeni na rozprawie **tłumaczyli sie tem, że krytycznego dnia byli pijani i nie wiedzieli co czynią,** prosili przytem o łagodny wymiar kary. Sąd po przesłuchaniu świadków **skazał obu hitlerowców na 7 tygodni więzienia bez zawieszenia kary.**

Wystawa przeciwalkoholowa.

+ **Brzezinka.** W środę, dnia 29 bm. o godz. 17 w sali ochronki nastąpi otwarcie czwartej z rzędu w rb. wystawy przeciwalkoholowej, na którem wygłosi referat p. prof. Sławiński z Katowic. Uprasza się wszystkich miejscowych obywateli i okolicy o liczny udział w otwarciu. Wstęp 20 gr. (k

Z Król. Huty

Następne posiedzenie rady miejskiej.

Król. Huta. Porządek obrad publicznego posiedzenia rady miejskiej, mającego się odbyć w środę, dnia 29 marca rb. o godz. 5 po południu w ratuszu, sali posiedzeń rady miejskiej, przewiduje m. in. takie punkty: Wydanie nowego statutu miejscowego, dotyczącego opłat szkolnych za uczęszczające do szkół powszechnych w Król. Hucie dzieci obcokrajowców i dzieci nienależące do Zw. Szkolnego w Król. Hucie; zawieszenie na rok budżetowy 1933-34 pobierania podatku od fortepianów i od druku plakatów; dalszy pobór dodatku do podatku gruntowego i budynkowego na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym; dalszy pobór dodatkowych opłat do cen za energję elektryczną i wodę na rzecz niesienia pomocy bezrobotnym; wykonanie — przy pomocy gminy miejskiej — nadbudowy budynku sądowego, położonego na Rynku, oraz upoważnienie magistratu do zawarcia odnośnej umowy z Ministerstwem sprawiedliwości; przyznanie kredytu na udzielenie najbiedniejszej ludności wsparć na święta Wielkanocne przez kuchnie ludowe, oraz przyznanie kwoty 10 000 zł. dla najbiedniejszych dzieci, przystępujących do I-ej Komuniji św.; odstąpienie Stow. Niewidomych gruntu przy ul. Hajduckiej. Posiedzenie wydziału przygotowawczego odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 6 wieczorem w ratuszu, sali posiedzeń — pokój nr. 82.

Licytacja niewykupionych zastawów.

Król. Huta. Licytacja w lombardzie miejskim odbędzie się w dniach 6 i 7-go kwietnia rb. od godz. 9 rano przy ul. Bytomskiej 19. Sprzedawane będą niewykupione zastawy do nr. 53 165, zastawione w czasie od 1—31 sierpnia 1932 r. oraz niewykupione zastawy wartościowe do nr. 16 206a, zastawione do 30 listopada 1932 r. Przed licytacją lombard będzie zamknięty dla publiczności w dniu 5 kwietnia rb. Bliższe szczegóły na tablicach ogłoszeń.

Dwa nieszczęśliwe wypadki na kopalni.

Król. Huta. Na kopalni Św. Jacek w Król. Hucie wydarzył się tragiczny wypadek. Wskutek wstrząsu pokładu na jednym z filarów obsunęła się ziemia, przygniatając dwóch górników. Jeden z nich, Jan Pieloń, z Król. Huty, ojciec dwojga dzieci, doznał złamania lewego przedramienia i wywichnięcia stawu biodrowego. Drugi, Jerzy Gwóźdź, ojciec pięciorga dzieci, doznał załamania prawego przedramienia. W stanie ciężkim przewieziono obu poszkodowanych do szpitala Spółki Brackiej w Król. Hucie.

Kradzież mieszkaniowa.

Król. Huta. Nieznani dotychczas sprawcy weszli do mieszkania kupcowej Doroty Ascherowej (ul. Wolności 1) i skradli z niezamkniętej bieliźniarki większą ilość cygar i 3 tuziny alpakowego nakrycia stołowego, ogólnej wartości około 500 zł.

Z Świętochłowickiego

Przytrzymanie włamywaczy.

Świętochłowice. W nocy na 24 bm. patrol polic. przechodząc ul. Wolności, zauważył przez okno piwnicy trzech włamywaczy. którzy wezwani do wyjścia na ul. nie reagowali. Wówczas funkcjonarjusze policji zabezpieczyli

wszystkie wyjścia, prowadzące do piwnicy, a ponieważ sprawcy i na drugie wezwanie piwnicy nie opuścili, jeden z funkcj. pol. strzelił przez okno i w ten sposób zmusił ich do opuszczenia kryjówki. Dwu z nich przez okienko wyszło na ulicę, a trzeci ukrył się w piwnicy, gdzie jednak został przez funkcj. policji odnaleziony. Ustalono, iż włamywaczami są bracia Wilhelm, Franciszek i Antoni Wygałowie z Lipin (szyb Marcina 21). Po dokładnem zbadaniu piwnicy stwierdzono, iż sprawcy po wybiciu otworu w suficie zamierzali dostać się do trafiki Julji Pająkowej, a niewątpliwie spłoszeni skradli jedynie 125 zł. Pieniądze sprawcom odebrano i oddano poszkodowanej. Przy włamywaczach znaleziono łom żelazny, świder, piłkę i lampkę elektryczną oraz specjalne płachty do wyduszania szyb w oknach.

Usiłowane zabójstwo.

Szarlei. Dnia 22 bm. po południu jeden z funkcjonarjuszy straży granicznej na przejściu granicznem w Kolonji Stare Górecko zauważył po stronie niemieckiej dwu przemytników opakowanych różnemi towarami, zamierzających przekroczyć granicę do Polski. Z obawy jednak przed ewentl. przytrzymaniem i odebraniem im towaru, przemytnicy granicy nie przekroczyli, lecz strzelili do funkcj. straży granicznej, stojącego na posterunku, poczem zbiegli wgłąb Niemiec. Strzał chybił. W jednym z przemytników funkcjonarjusz straży granicznej rozpoznał Ludwika Sośnicka z Kolonji Stare Górecko, który celem uchylenia się od wykonania kary sądowej, zbiegł do Niemiec i tam się ukrywa. (ś

Żydzi złodziejami.

Wielkie Hajduki. Dnia 21 bm. przed południem dwu nieznanych osobników z wyglądu żydów, weszło do składu wyrobów tytoniowych w W. Hajdukach i w czasie chwilowej nieuwagi skradli z niezamkniętej szuflady, około 600 znaczków stemplowych, większą ilość blankietów wekslowych, oraz znaczków pocztowych, łącznej wartości około 750 zł., poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. (ś

Wybory na kopalni „Biały Szarlej".

Brzeziny. Na kopalni „Biały Szarlej" w Brzezinach odbyły się wybory na starszego brackiego. Wybrany został Alfons Szydło (Z. Z. Z.), który otrzymał 242 głosy. (ś

Złączenie dwóch gmin.

Brzozowice - Kamień. „Gazeta Urzędowa Wojew. Śl." podaje zarządzenie p. wojewody śląskiego z dnia 10 marca 1933 r. w sprawie połączenia gmin Brzozowice i Kamień. Obydwie gminy tworzyć będą od dnia 1 kwietnia 1933 roku jedną jednostkę administracyjną pod nazwą „Brzozowice - Kamień". (ś

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.

Zagadka mysłowickiego mordu jeszcze niewyjaśniona.

Jak się dowiadujemy, śledztwo dokoła zagadkowego mordu, dokonanego na terenie magazynów kolejowych w Mysłowicach — zacieśnia się i władze policyjne są już na dobrym tropie. Dochodzenia osobiście prowadzi **sędzia śledczy okręgowy p. Zdankiewicz.** W sobotę ubiegłą odbyła się wizja lokalna, a popołudniu tegoż dnia w szpitalu miejskim **sekcja zwłok śp. Pawła Płoskowika, ofiary tajemniczego zamachu.** Sekcja wykazała, że oprócz śmiertelnej rany postrzałowej, na ciele ofiary mordu znajdują się **ślady ran tłuczonych,** co wskazuje, że śp. Płoskowik stoczył z mordercą, czy też z mordercami **zaciekłą walkę.** Druga ofiara zagadkowego zamachu, Palka, znajduje się nadal w szpitalu pod troskliwą opieką **dr. Szpillera.** Stan zdrowia Palki o tyle polepszył się, **że jest nadzieja utrzymania go przy życiu.**

Tak śp. Płoskowik, jak i ciężko ranny Palka, **byli uczestnicy powstań śląskich,** cieszyli się dobrą opinją wśród przełożonych i kolegów. Specjalnie zaś śp. Płoskowik. To też ofiarom zagadkowego zamachu, jak i ich rodzinom, towarzyszy **ogólne współczucie i żal.**

Przytrzymani w związku z tajemniczym mordem na wstępie dochodzeń Kudrowie, ojciec i syn Józef zostali zwolnieni z aresztów **jeszcze w piątek,** a drugi syn Kudry, Paweł, **w ubiegłą sobotę na zasadzie decyzji sędziego śledczego, podejrzenie bowiem, jakoby Kudrowie byli sprawcami zamachu nie zostało podtrzymane w toku śledztwa.**

Sprawa zagadkowego mordu na terenie magazynów kolejowych w Mysłowicach, jest w dalszym ciągu **ośrodkiem zainteresowania** obywateli Mysłowic.

Z Pszczyńskiego

Nieszczęśliwy wypadek.

Mikołów. Dnia 21 bm. po południu w mieszkaniu Regusa Antoniego (ul. Krakowska 1), w czasie prania bielizny wpadło 3-miesięczne dziecko do garnka z wrzącą wodą, skutkiem czego doznało poważnych poparzeń. Mimo udzielenia dziecku, niezwłocznie po wypadku pomocy lekarskiej, to jednak dnia następnego na skutek odniesionych poparzeń zmarło ono w szpitalu miejscowym. (p

Pielgrzymka do Kalwarji Zedrzydowsk.

Bieruń Stary. Jak corocznie, wyruszy w palmową niedziele pielgrzymka parafjan ze Starego Bierunia i okolicznych wsi do Kalwarji Zebrzydowskiej. Wyjazd w niedzielę palmowa dnia 9-go kwietnia rb. o godz. 7,30 rano furmankami z Oświęcimia aż na miejsce. Cena podróży tam i zpowrotem 4.— złote. Kto chce brać udział w pielgrzymce, niech się zgłosi u przewodnika Michała Osoka, Bieruń Stary, ul. Krakowska 17, do dnia 2 kwietnia 1933 r. Należy wpłacić przy zgłoszeniu się zaliczkę w wysokości 2 złotych. (p

Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej.

Krasowy. W ubiegły czwartek, dnia 23 bm. nastąpiło otwarcie 3-ej z kolei w rb. wystawy przeciwalkoholowej w miejscowej szkole w Krasowach. W obecności p. naczelnika gminy, miejscowych kierowników szkół i okolicy z gronem nauczycielstwa przywitał zebranych w liczbie około 200 osób miejscowy proboszcz ks. Wodarz. Następnie dłuższy referat propagandowo-informacyjny wygłosił p. prof. Sławiński z Mysłowic. Dalej przemawiał jeszcze ks. prob. Wodarz i sekretarz okręgowy Kat. Zw. Abstynentów p. Kunsdorff. Poczem na górnej sali w tej samej szkole odbyło się otwarcie wystawy i objaśnienie przez p. prof. Sławińskiego. Z okazji wystawy wygłosił w ubiegłą niedzielę, dnia 26 bm. kazanie ks. radca Nowok z Katowic, notarjusz Kurji Biskupiej. W tą samą niedzielę po południu o godz. 6 odbyło się w szkole wielkie zebranie organizacyjne celem założenia Katolickiego Koła Abstynentów w Krasowach.

Z Rybnickiego

Tajemniczy strzał do chłopca.

Rybnik. Dnia 23 bm. około godziny 19.50 na placu przed kościołem św. Antoniego, tuż obok bramy od strony ul. Mikołowskiej, postrzelony został przez nieznanego sprawcę 15-letni Jan Tkocz z Rybnika. Strzał przeszedł przez mięśnię dłoni, nie naruszając kości. Pierwszej pomocy udzielił postrzelonemu p. dr. Fabian, który jednak nie był w stanie określić kalibru kuli. Odgłos strzału był słaby, podobny do strzału z broni małokalibrowej. Tkocz szedł w krytycznym czasie do kościoła w celu odzwonienia, jak zwykle w każdy czwartek. Co do osoby sprawcy postrzelony nie jest w stanie nic zapodać.

Pościg za zbiegiem więziennym.

Żory. Dnia 21 bm. rano o godz. 8-ej zbiegł z ogrodu więziennego przy Sądzie grodzkim w Żorach więzień odsiadujący 3 miesięczną karę więzienną za kradzież Jan Górecki z Rybnika. Zbiegły jest wzrostu 150 cm., szczupłej budowy ciała, włosy c.-blond, oczy ciemno bronzowe, twarz okrągła, prawe ucho uszkodzone, ubrany był w spodnie więzienne, koloru szarego, trzewiki lakierowe, sweter i cyklistówkę. Pościg za zbiegłym zarządzono. (r

Na gorącym uczynku.

Żory. Dnia 21 bm. przed południem przytrzymano w Żorach w składzie towarów bławatnych Bernolda Meisela na gorącym uczynku kradzieży około 40 metrów płótna na wsypy Zofję Wróblową, Helenę Słodową i Martę Srokę wszystkie z Król. Huty, którym skradzione płótno odebrano, a sprawę skierowano do władz sądowych. (k

Z obchodu imienin Marsz. Piłsudskiego.

Wielopole. W dniu 18 marca obchodzono uroczyście święto imienin Marszałka Piłsudskiego. Urządzono akademję, którą poprzedził capstrzyk. P. kierownik szkoły Żemełka otworzył akademję, w której udział wzięli: grono nauczycielskie, grupa powstańców, straż pożarna, towarzystwo śpiewu i liczni obywatele. Treściwy referat wygłosił p. nauczyciel Florjan Musioł. Program akademji był bardzo urozmaicony, przeplatany licznemi deklamacjami dzieci szkolnych, śpiewem i występami orkiestry. Uroczystość zakończył podziękowaniem prezes grupy powstańców, poczem uczestnicy opuszczali salę z uczuciem zadowolenia i pokrzepionym duchem.

Pożar na strychu.

Radlin. W domostwie Filipa Kubaszy wybuchł dnia 22 bm. pożar, który zniszczył dom mieszkalny wraz z 12 centnarami żyta, 10 cent. owsa, pierza, mąką, wraz z różnemi sprzętami, które się na strychu znajdowały. Ogólna szkoda jest poważna. Istnieje przypuszczenie, że ogień powstał od iskier z komina, z powodu silnego wiatru. (r

Z Tarnogórskiego

Znowu 180 robotników pójdzie na bruk.

Tarn. Góry. Wobec braku zamówień postanowiła dyrekcja hr. Henckel v. Donnersmarck'a unieruchomić hutę „Hugona" w Karłuszowcu. W związku z tem od dnia 1 kwietnia rb. straci pracę 180 robotników.

Rozmaitości.

Moloch wojny.

Jedna z komisyj Ligi Narodów podaje następującą tablicę statystyczną: Siedmioletnia wojna kosztowała ludzkość 554 000 ofiar, wojny francuskiej rewolucji 1 400 000, wojny Napoleońskie 1 700 000, Krymska kampanja 785 000, wojna o niepodległość Ameryki 700 000, rosyjsko - japońska 624 000, bałkanskie 108 000. Ogółem sześć miljonów ofiar w ludziach. **Wszystkie te cyfry bledną wobec wojny 1914—1918 r., która pochłonęła 26 miljonów młodych istnień.** Możemy sobie zatem wyobrazić, jaką liczbę ofiar pochłonie ewentualna wojna przyszła.

Książę Kandos

POWIEŚĆ.

63) (Ciąg dalszy.)

— Dobrze, możesz odejść, pracuj teraz i bądź uczciwym.

Cuchillo pocałował prawicę starego arystokraty, poczem wyszedł z izby.

— Tak, stary złapał się tak samo, jak jego dziewczęta — przywitał go Clermont, czekający na niego w własnem, wygodnie urządzonym pokoiku.

Cuchillo nic nie odrzekł, tylko rzucił się na kanapę i zatonął w ponurem dumaniu.

— — — — — — — — — — —

Nazajutrz rano udała się Janina w towarzystwie starego sługi do Besancon, aby załatwić kilka spraw pieniężnych księcia. Wiedziała, że interesu nie załatwi rychlej jak za dwa dni i poleciła Annie staranie o dziadku i gościach.

Cuchillo użył tego czasu na zwiedzenie okolicy, aby dokładnie poznał terytorjum dóbr księcia. Noc już zapadła, gdy znużony powrócił. Po wieczerzy zjawił się u niego Clermont i wyjął z kieszeni małą, w modry safjan oprawną książeczkę, a kładąc ją przed Cuchillem wyrzekł:

— Dziennik Janiny. Szukałem go i znalazłem. Nikt tego nie zmiarkuje... przeczytaj go sobie... jutro oddasz mi go, poczem książeczkę położę na miejsce, skąd ją wziąłem.

Gdy potem Cuchillo pozostał sam, wyciągnął drżącą rękę po książeczkę, nie mogąc oprzeć się pragnieniu poznania „myśli Janiny o Pawle Kandos".

Dziennik zaczynał się z dniem, w którym jako bezdomna sierota do zamku przybyła. Dalej przechodziła do opisu księcia i panny Kandos, dla których wyraża wiele wdzięczności i przywiązania.

Ostatnie kartki dziennika zapowiadały w krótkich słowach jak cieszy się z powrotu syna starego księcia, podkreślając, że wygląda tak, jak w wyobraźni zawsze go sobie wyobrażała. Jaką szlachetną, dumną i arystokratyczną ma fizjognomję.

Gdy Clermont przybył na drugi dzień po dziennik i widział jak bardzo przyjaciel jego jest rozmarzony, położył rękę na jego ramieniu i rzekł:

— No widzisz synku, czy nie miałem racji, mówiąc, żeś powinien przeczytać te kartki? Teraz znasz tę śliczną panienkę, jak siebie samego, i wiesz jak się zachowywać, aby jak najlepiej korzystać z tej znajomości. Widzisz, jakie masz szczęście do kobiet. Ta Janina jest przecież w tobie zakochana.

Istotnie sześć tygodni potem odbył się ślub margrabiego Pawła Kandos z panną Janiną Leon.

— — — — — — — — — — — — — —

Po ożenieniu się margrabiego stary książę był już tak słabym, że nie opuszczał łóżka, a lekarze oświadczyli, że długo nie pożyje.

Pewnej nocy zapewne w majaczeniu, wyszedł z komnaty, wołając głosem cichym ratunku.

O tym czasie Ludwik Clermont wracał właśnie z nocnej hulanki, a usłyszawszy na korytarzu jęczenie, zjawił się natychmiast i na własnych rękach zaniósł chorego starca do jego gabinetu.

Złożywszy go na pościeli, sięgnął pośpiesznie po flaszeczkę z niebezpiecznemi kroplami i wlał ich większą część w półotwarte usta księcia.

Skutek był natychmiastowy i przerażający. Jakby poruszony galwanicznym prądem, podniósł się starzec w całej swej wysokości prosto i sztywnie na swem łożu. Ręce jego chwytały powietrze, bez wyrazu wreszcie upadł, jakby gromem rażony napowrót na posłanie i książę Kandos — nie żył.

— Teraz szkatuła z pieniędzmi jest nasza! — mówił nad trupem Clermont, z radości ściskając ręce.

V.
Miłość lub śmierć.

Czytelnicy przypominają sobie zapewne, że przy końcu pierwszej części tej powieści, Cuchillo i Marquita poznali się i że nóż, który Marquita miała utopić w piersi mniemanego męża, Pawła Kandos, wypadł z jej ręki. Jak wszyscy mieszkańcy w Buenos Aires, tak i ona uwierzyła w śmierć Cuchilla, wielu przyjaciół widziało i poznało jego trupa, z wyjątkiem „Trupiej głowy". Coca, który jednak milczał i, jak wiadomo, zaczął szukać mordercy, aby na tej sprawie zarobić, a gdy w Paryżu nareszcie spotkał się z Clermontem, zginął z jego ręki.

Gdy Cuchillo i Marquita teraz stanęli naprzeciw siebie żywi, zdumienie i niespodzianka przytłumiły narazie wszelkie inne uczucie.

— Gdzie jest książę? — spytała raz jeszcze Marquita mechanicznie.

I Cuchillo opowiedział jej wszystko, nie tając, że zginął w pojedynku, ponieważ chciał pomścić jej śmierć.

— Dzięki ci Cuchillo. Tak jesteś bohaterem, którego kochałam, kocham i kochać będę. Pomściłeś mnie! — mówiła dalej — widzisz i ja przybyłam do Europy, aby twoją śmierć pomścić, zabić Pawła Kandos! Teraz należymy znowu do siebie, bo widzisz, że żyje.

Z Śląska Opolskiego.

Nowy komendant policji śląskiej.

Minister Rzeszy Goering zamianował pułkownika Niehoffa, dotychczasowego kierownika policji w Berlinie, komendantem policji tak na Górnym jak i na Dolnym Śląsku. Cała więc policja na Śląsku podlega jego władzy. Siedzibą nowomianowanego komendanta, który urząd swój obejmuje z dniem 1 kwietnia rb., będzie Wrocław.

Co będzie z nadprezydentem Lukaschkiem?

Losy nadprezydenta prowincji górnośląskiej, dr. Lukaschka rozstrzygną się 10 kwietnia po pierwszem plenarnem posiedzeniu górnośląskiego sejmiku prowincjonalnego. Uporczywie utrzymuje się pogłoska, że nastąpią wielkie zmiany personalne w górnośląskiej administracji krajowej na stanowiskach landratów, burmistrzów i sołtysów.

Z Bytomskiego.

Na 15 lat domu karnego zostali skazani wyrokiem sądu przysięgłych **w Bytomiu** rabusie Oswald Łata i Konrad Klyk, którzy w styczniu rb. napadli na mieszkanie rolnika Z. w Wielowsi, ofiarę napadu zastrzelili i obrabowali.

*

Władza duchowna przysłała do **Rokitnicy** na stanowisko kapelana przy tamtejszym kościele parafjalnym, nowowyświęconego ks. Droołłe z Żandowic.

*

Prokurator dr. Sänger, czynny przy sądzie krajowym **w Bytomiu**, został nagle odwołany. Dr. Sänger jest żydem, a ponadto był zwolennikiem partji socjal - demokratycznej. Dymisja dr. Sängera ma ścisły związek z rozporządzeniem prezydenta wyższego sądu krajowego we Wrocławiu do przewodniczących sądów krajowych na Śląsku Opolskib, by ustalili w poszczególnych sądach funkcje sędziowskie w taki sposób, żeby ani jeden sędzia-żyd nie uczestniczył, a tem mniej przewodniczył w rozprawach karnych.

*

W czwartek przed południem policja **w Bytomiu** przeprowadziła rewizje w mieszkaniach około 55 członków „Związku przyjaciół unji sowieckiej". Aresztowano 49 osób, przeważnie żydów, i odstawiono do więzienia sądowego w Bytomiu. Aresztowanym zabrano sporo materjału obciążającego.

*

Przed izbą karną **w Bytomiu** odpowiadał za nieprawne posiadanie materjałów wybuchowych robotnik kopalniany Emil Przenczyna **z Mikulczyc.** W mieszkaniu wymienionego znaleziono przy rewizji 30 kapsli wybuchowych, skrzynkę amonitu, dwa pistolety z nabojami, większe ilości lontu palnego, nadto większą ilość druków komunistycznych. Sąd skazał oskarżonego na 8 lat ciężkiego więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg 5 lat.

*

Nowowyświęcony ks. Madeja, rodem **z Rozbarku,** został powołany na stanowisko kapelana przy kościele św. Andrzeja w Zabrzu.

Z Gliwickiego.

Pożar nawiedził rolnika Franciszka Schlinga **w Pyskowicach** (Ujazdowskie Przedmieście). Ogień zniszczył doszczętnie stodołę wraz z wielkiemi zapasami łubinu i słomy, dalej maszyny rolnicze i sprzęt gospodarczy. Szkoda wynosi około 7 000 marek. Prawdopodobnie zachodzi podłożenie z zemsty.

*

Policja w Gliwicach zamierza skierować baczniejsze oko na tych, którzy z psami wchodzą do składów towarów spożywczych, zwłaszcza rzeźnickich i stosować będzie surowe kary za przekroczenia odnośnych przepisów. Karani mogą być także rzeźnicy, którzy zezwalają na psie odwiedziny.

*

W nocy na piątek trzech bandytów napadło na stróża stacji kolejki wąskotorowej **w Rudach** i po unieszkodliwieniu go włamało się do budynku stacyjnego. Bandyci gospodarowali w biurach niemniej jak 1 i pół godziny, rozbili wszystkie szafy i szuflady, zabrali trzy kasetki z zawartością i umknęli nie poznani przez nikogo.

*

„Ostdeutsche Morgenpost" donosi o **napadzie na adwokatów żydowskich w sądzie w Gliwicach. Grupa młodych ludzi wtargneło do sądu i wyrzuciła stamtąd kilku obrońców pochodzenia żydowskiego. Teroryści pobili przytem adw. Kochmana, dr. Briegera i dr. Kalmana.** Na interwencję dyrektora sądu policja przybyła do gmachu sądowego, sprawcy pobicia zdołali jednak w międzyczasie umknąć.

Z Raciborskiego.

Landrat złożył z urzędu wójta gminy **Raciborska Kuźnia,** byłego redaktora Okońsky'ego, który dłuższy czas stał na czele redakcji socjalistycznej gazety „Volkswille", drukowanej w Katowicach. Później był na usługach żydowsko - protestanckiej „Katowicerki".

*

Z poręki Związku Polaków **w Raciborzu** wyjechała w ubiegły wtorek do Królewskiej Huty delegacja z powiatu raciborskiego, która złożyła hołd J. E. biskupowi polowemu ks. Gawlinie i wręczyła album z życzeniami od przeszło 300 rodaków własnoręcznie podpisanych oraz od wszystkich organizacyj i instytucyj polskich w powiecie raciborskim. Ks. biskup Gawlina wyraził wobec delegacji szczerą radość z powodu wdzięcznej pamięci ludu polskiego w Raciborskiem.

*

Podczas przejazdu promem na Odrze **przy Turzu** spłoszył się koń i wpadł razem z wozem do rzeki. Konia nieżywego wydobyto w pobliżu miejsca wypadku.

Z Zabrskiego.

Nieznani sprawcy włamali się w nocy na sobotę do składu mistrza krawieckiego Augustyna Krawca przy ulicy Następcy Tronu 386 **w Zabrzu** i skradli męskich ubrań oraz materjałów na płaszcze ogólnej wartości 3 000 marek.

Z Opolskiego.

Śmiertelny wypadek zdarzył się w **Grudzicach,** gdzie został przejechany przez samochód ciężarowy rzeźnik Hudała z Kosorowic. Nieszczęśliwy odniósł tak ciężkie okalezenia, że zmarł wkrótce po wypadku.

*

W ubiegły wtorek odbyły się w kościele parafjalnym **w Szczedrzyku** prymicje nowowyświęconego ks. Wieschołka. Prawie cała miejscowa ludność uczestniczyła w tej uroczystości. Polskie okolicznościowe kazanie wygłosił ks. proboszcz Plotnik z Siołkowic, niemieckie zaś ks. kapelan Jokiel z Szczedrzyka Po udzieleniu prymicyjnego błogosławieństwa odprowadzono młodego kapłana do domu rodzicielskiego.

*

Przed kilku dniami wydarzył się w **Siołkowicach** pożałowania godny wypadek. Kilkoro dzieci znajdowało się z ochronki w drodze do domu w chwili, kiedy pewien rzeźnik z Brzezia jechał przez wieś na motorze. Sześcioletnia córka elektromontera Marsolka dostała się pod maszynę i została przejechana. Z ciężkiemi obrażeniami odstawiono ją natychmiast do lecznicy.

Pożar w teatrze pozbawił życia 41 osób.

W miejscowości Ahnalulco w Meksyku w czasie przedstawienia wybuchł pożar w teatrze. Z pod gruzów gmachu wydobyto zwłoki 41 osób. Około 20 osób utraciło życie na skutek porażenia prądem elektrycznym, gryż druty instalacji elektrycznej przerwały się i upadły na metalową balustradę galerji. W wynikłej panice wiele osób uduszono lub stratowano.

Przegląd religijny.

List pasterski ks. biskupa kieleckiego w sprawie Roku Jubileuszowego.

J. E. ks. bikup Łosiński w związku z rozpoczynającym się niebawem Rokiem Jubileuszowym wydał list pasterski, w którym zachęca duchowieństwo i wiernych do święcenia w szczególny sposób Jubileuszu Odkupienia ludzkości przez Zbawiciela.

„Zarządzamy — pisze ks. biskup do kapłanów — abyście bardziej uroczyście niż zwykle zorganizowali w swych parafjach obchody Wielkiego Tygodnia, Zmartwychwstania, Wniebowstąpienia Pańskiego i Zesłania Duchą św. Ojciec św. wzywa nas, abyśmy szczególniejszy nacisk położyli na tegoroczny Wielki Piątek. Trzeba odrazu obmyśleć przygotowania, aby w niedzielę Passionis już móc omówić je z parafjanami zaś od Niedzieli Palmowej wykonać pobożne zamierzenia.

W projektowaniu nie dajcie się znęcić pokusie płytkiej teatralności, lecz pierwej samych siebie przygotujcie. Mianowicie niezwłocznem głębokiem rozmyślaniem o Wielkiej Rocznicy Męki Zbawiciela rozpalić w swem kapłańskiem sercu tem gorętszy ogień miłości ku Chrystusowi. A następnie sami gorejąc miłością, szukajcie właściwych sposobów, jak takąż miłość rozpalić w sercach swych owieczek podczas nadchodzącego Wielkiego Tygodnia".

W sprawie Bractwa Najśw. Sakramentu

J. E. ks. biskup dr. St. Okoniewski zarządził ostatnio, aby najpóźniej do 15 czerwca rb. (do uroczystości Bożego Ciała) we wszystkich parafjach i samodzielnych obwodach duszpasterskich diecezji chełmińskiej założono Bractwo Najśw. Sakramentu wedle ustaw zatwierdzonych przez władze duchowne.

Pierwszy Kongres Eucharystyczny w Afryce Centralnej.

W dniu 15 sierpnia odbędzie się w Kisantu (Kongo belgijskie) pierwszy Kongres Eucharystyczny Afryki Centralnej. Przewidywany jest bardzo liczny zjazd duchowieństwa tubylczego oraz wiernych z całego Konga belgijskiego.

Sześć oficjalnie uznanych cudownych uzdrowień w Lourdes za rok 1932.

Według oficjalnego sprawozdania biura lekarskiego w Lourdes t. zw. „Biura sprawdzeń lekarskich", którego zadaniem jest kontrolowanie cudownych uzdrowień, za rok 1932 poświęciło się badaniom nad temi uzdrowieniami 864 lekarzy czyli o 70 więcej aniżeli w roku poprzednim. Międzynarodowe Stowarzyszenie Lekarzy w Lourdes rozszerzyło się znacznie za rok ubiegły, przybyło mu bowiem 200 nowych członków z 20 rozmaitych narodowości. Obecnie ilość członków wynosi 1 685 osób. W roku 1932 stowarzyszenie to uznało oficjalnie jako spowodowane siłą wyższą czyli cudowne — sześć uzdrowień.

Pribina a Sobieski.

W roku bieżącym, jak wiadomo, Słowacy obchodzą 1100-lecie wprowadzenia na ich ziemiach chrześcijaństwa przez pierwszego historycznego księcia Pribinę. Nawiązując do tej rocznicy, wychodzący w Bratislawie „Slovak" w nr. 47 z r. b. zamieścił godny uwagi artykuł wstępny p. t. „Pribina a Sobieski", w którym taką podkreśla łączność między rocznicą, obchodzoną przez Słowaków", a 250-letnią rocznicę obrony Wiednia przez Sobieskiego. — „Dwie rocznice, obie są nam jednakowo miłe i jednakowo wartościowe. Pierwsza złączona jest z imieniem władcy słowackiego Pribiny, a druga z imieniem władcy polskiego Jana Sobieskiego. Co pierwszy zapoczątkował, drugi ocalił. Na tem polega głębokie znaczenie i łączność tych dwuch imion historycznych: Pribina i Sobieskiego".

33 świątynie zostały zamknięte na Ukrainie.

W ciągu ostatnich 8 tygodni na Ukrainie zostały zamknięte na skutek rozporządzenia Związku Bezbożników 33 świątynie chrześcijańskie. Kościoły te zamieniono na baraki dla żołnierzy Czerwonej Armji.

Radjo.

Ciekawsze audycje tygodnia

„Romantyczna żona".

W poniedziałek o godz. 20 „Polskie Radjo" nadaje melodyjną i pełną humoru, lecz nie pozbawioną swoistego sentymentu operetkę Karola Weinbergera p. t. „Romantyczna żona" w radjofonizacji Michaliny Makowieckiej.

Muzyka popularna.

W sobotę o godz. 20 w koncercie muzyki lekkiej weźmie udział ulubieniec radjosłuchaczów Mieczysław Fogg z przygotowanym repertuarem swych nowych przebojowych piosenek — oraz wirtuoz na bałałajce Eugenjusz Dubrowin. Orkiestrą dyryguje Stanisław Nawrot.

Piękno mów Chrystusowych.

...„A gdy Jezus ukończył mowę, zdumiewały się rzesze nad nauką Jego..." Do tych słów św. Mateusza nawiązuje ks. Franciszek Błotnicki uwagi pełne głębokiej treści w dniu 1 kwietnia o godz. 16,40.

Wielki koncert europejski z Warszawy.

Dnia 7 kwietnia o godz. 22 radjostacje europejskie, należące do międzynarodowej unji radjofonicznej, transmitować będą z Warszawy koncert, przeznaczony dla Europy i będący rewanżem polskim za koncerty różnych państw, transmitowane przez rozgłośnie polskie. Program polski transmitow. będzie przez rozgłośnie następujących państw: Belgji, Czechosłowacji, Danji, Jugosławji, Holandji, Szwajcarji, Węgier i innych. W programie konceru muzyka kompozytorów polskich w wykonaniu orkiestry pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga, oraz Ewy Bandrowskiej-Turskiej (sopran), Karola Szymanowskiego (fortepian) i prof. L. Ursteina (akomp.).

Popularność radja wśród żołnierzy czechosłowackich.

Z Pragi donoszą, że redaktor tamtejszego dziennika radjowego zwrócił się do dowódcy I Dywizji garnizonu praskiego z zapytaniem, w jakim stopniu żołnierze interesują się transmisjami radjowemi. Ze źródła tego czechosłowacka prasa radjowa dowiedziała się wiele ciekawych szczegółów, mianowicie, że: „we wszystkich pułkach dywizji zainstalowane są odbiorniki radjowe, a żołnierze podczas wolnych godzin w koszarach słuchają z dużem zainteresowaniem z własnej woli i inicjatywy programów radjowych".

Niezmiernie ciekawym jest szczegół, że na ankietę, którą dowództwo dywizji rozpisało wśród oddziałów, odpowiedziało około 5 000 żołnierzy. Zapytani dali odpowiedź na 4 zasadnicze pytania. Prawie jedna trzecia z liczby podanej opowiedziała się za transmisjami orkiestr wojskowych, a tylko niecały procent — za odczytami; 30 proc. radjosłuchaczy wojskowych, pragnie słuchać wieczorami transmisyj z teatrzyków rewjowyh, a tylko 18 proc. interesuje się transmisjami sportowemi; 7 proc. chce muzyki poważnej, a 6 proc. — jazzbandowej. Transmisjami operowemi i poważnych sztuk dramatycznych chce słuchać 2 proc. z pośród zapytanych, a muzyki gramofonowej — zaledwie 1 proc.

Operując tym materjałem ankietowym, radjofonja czechosłowacka, która podobnie, jak radjostacja „Polskiego Radja", prowadzi „kącik dla żołnierza", postanowiła przystosować odpowiednio do upodobań, w miarę możności technicznych, treść swych programów wojskowych.

Radjo i przemysł muzyczny.

Wbrew niesłusznym twierdzeniom przemysłu i handlu muzycznego, jakoby radjofonja i dźwiękowce wpływały ujemnie na frekwencję w tej gałęzi wytwórczości — prezes francuskiego związku handlu fortepianowego i organowego, p. Ferdynand Oury, wyraża opinję, całkowicie odmienną. Jego zdaniem, popartem statystyką, transmisje radjowe przyczyniają się znakomicie do wzrostu zainteresowania muzyką, a zatem również ożywienia w handlu instrumentami muzycznemi. Oury stwierdza, że w ostatnich latach przemysł muzyczny we Francji zwiększył produkcję od 10 do 15 proc. rocznie w stosunku do lat, w których radjofonja we Francji nie odgrywała jeszcze prawie żadnej roli.

Nowa opera Mascagni'ego.

Znany kompozytor koncertów transmitowanych przez radjofonję włoską E. I. A. R. i znakomity kompozytor Mascagni pisze obecnie nową operę osnutą na tle życia starożytnego Rzymu czasów Narona. Sędziwy autor, mimo siedemdziesięciu lat, które już przekroczył, jest pełen życia i wigoru. Mascagni twierdzi, że swego „Nerona" ukończy już za kilka miesięcy. Opera osnuta na tle poematu dramatycznego Pietro Cossa, również p. t. „Neron". Libretto napisał Arthuro Rossato. W wywiadzie dziennikarskim Mascagni oświadczył, że inny kompozytor, Boito, wyprzedził go wprawdzie i też napisał operę p. t.: „Neron", ale pisał ją prawie 50 lat. „Mój „Neron" — oświadczył autor „Cavaleria Rusticana" — zrodzony zostanie w ciagu trzech miesięcy". — Mascagni zamierza rehabilitować Nerona: przedstawi go w roli szlachetniejszej, jako artystę i marzyciela o temperamencie żywiołowym, jako postać raczej tragiczną, a nie obłąkanego tyrana.

Program radjowy.

Wtorek 28 marca 1933.

Katowice. Godz. 11,40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11,50 Komunikat meteorologiczny. 11,57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,15 Komunikat gospodarczy. 13,20 Komunikat meteorologiczny. 15,10 Komunikat eksportowy. 15,15 Komunikat gospodarczy. 15,25 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 15,30 Komunikat Państwowego Instytutu Wychowania Fizycznego. 15,35 „Wśród książek" — omówi prof. Henryk Mościcki. 15,50 Bajeczki cioci Heli dla dzieci. 16,05 Intermezzo muzyczne. 16,20 Odczyt dla maturzystów (dział „Literatura polska"). 16.40 „Kryzys gospodarczy w starożytnym Rzymie". 17,00 Popołudniowy koncert symfoniczny. 18,00 „Na progu nowego sezonu budowlanego". 18,25 Muzyka lekka. 19,00 Prof. Henryk Dobrowolski: „Światła i cienie dawnego szkolnictwa na Śląsku" 19,15 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty sportowe. 19,30 Feljeton muzyczny. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20.00 Koncert popularny. W przerwie wiadomości sportowe oraz dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22,10 Kwadrans literacki. 22.30 Muzyka taneczna. 22,55 Komunikat meteorologiczny 23,00—24,00 Muzyką taneczna z kawiarni hotelu Monopol w Katowicach.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6,15 gimnastyka i koncert. 10,10 Poranek szkolny. 11,15 Komunikaty. 11,30 Odczyt rolniczy. 11,50 Koncert. 13,05 i 14,05 Płyty. 13,45 Komunikaty. 14.45 Rozmaitości. 15,10 Komunikaty. 15,40 Program dla dzieci. 16,10 Utwory fortepianowe. 17,00 Odczyty. 18,35 Płyty. 19,30 Odczyt. 20,00 Koncert z Wiednia. 22.00 Komunikaty. 22,25 Przegląd prasowy. 22,50 Pogadanka teatralna. 23,00 Kabaret.

Morawska Ostrawa. 6.15 gimnastyka i rozmaitości. 9.55 Komunikaty. 10,10 Niemiecki poranek szkolny. 11,00 Płyty i komunikaty. 12,30 Koncert. 13.30 Transmisja z Pragi. 16.00 Odczyt. 16.10 Koncert. 17.10 Odczyt. 17.20 Lekcje czeskiego i niemieckiego. 17.50 Płyty. 18.00 Odczyty. 18,25 Audycja niemiecka. 19,00 Bicie zegara — prasa. 19.10 Koncert. 20.10 Odczyt. 20.25 Słuchowisko. 20.00 Koncert lutnistów. 22,00 Komunikaty. 22.15 Koncert.

Środa, 29 marca 1933.

Katowice. Godz. 11,40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11,50 Komunikat meteorologiczny. 11.57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13, 5 Komunikat gospodarczy. 13,20 Komunikat meteorologiczny. 15,10 Komunikat eksportowy. 15,15 Komunikat gospodarczy. 15,25 Intermezzo muzyczne. 15.35 Program dla dzieci. 16,00 Muzyka lekka (płyty). 16,20 Odczyt dla maturzystów (dział „historja"). 16.40 „Z zagadnień współczesnej kultury duchowej w Polsce". 17,00 Transmisja muzyki popularnej z kawiarni hotelu Monopol w Katowicach. 17.40 „Rola płci w stosunku pracy" 18,00 Odczyt dla maturzystów (dział „Literatura polska"). 18,25 Muzyka lekka. 19.00 Kamila Nitschowa: „Gospodyni śląska". 19,15 Rozmaiości. 19.25 Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 19.30 Felieton literacki. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 Koncert chóru Eryana. 20,50 Wiadomości sportowe. 20,55 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 21,00 Recital fortepianowy Bolesława Wojtowicza. 21,45 „Na widnokręgu". 22,00 Recital śpiewaczy Marji Janowskiej-Kopczyńskiej. 22,40 Intermezzo muzyczne. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23,00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6,15 gimnastyka i koncert. 11,15 do 15,10 jak we wtorek. 16 00 Odczyt. 16,30 Pieśni. 17,00 Odczyty. 18,30 Koncert. 19,30 Muzyka wiejska. 20,10 Słuchowisko. 21.50 Komunikaty. 22,00—24,00 Muzyka nocna.

Morawska Ostrawa. 6,15 gimnastyka i rozmaitości. 9,55 Komunikaty. 10,10 Koncert. 11 00 Płyty i komunikaty. 12,30 Koncert. 13,30 Transmisja z Pragi. 16,00 Odczyt. 16,10 Koncert. 17,00 Odczyt. 17,10 Teatr marjonetek. 18,05 Kącik rolniczy. 18,10 Płyty. 18,15 Odczyt. 18,25 Koncert. 19,00 Bicie zegara — prasa. 19,10 Odczyt. 19.25 Koncert orkiestry 28 p. p. 20,40 Wesołe słuchowisko. 21,40 Utwory fortepianowe. 22,00 Komunikaty. 22,15 Komunikaty dla zagranicy.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

REPERTUAR:

Wtorek, dnia 28. bm.: „Golgota" o godzinie 19.30 — przedstawienie sprzedane dla Gł. Zarządu Tow. Polek.

Środa, dnia 29. bm.: „Nowa umowa małżeńska", premjera o godzinie 20.

Piątek, dnia 31. bm.: „Parada Gwiazd", występ Gwiazd Ekranu" o godz. 20.

Sobota, dnia 1. kwietnia: „Golgota" dla szkół o godzinie 15.30.

Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, dnia 27. bm.: „Peppina" Knurów o godzinie 19.30.

Wtorek, dnia 28. bm.: „Peppina" Bielszowice o godz. 19.30.

Środa, dnia 29. bm.: „Peppina" Mikołów o godzinie 19,30.

Czwartek, dnia 30. bm.: „Proboszcz wśród ubogich" Rybnik o godzinie 19.30.

Czwartek, dnia 30. bm.: „Peppina" Nowa Wieś o godzinie 19.30.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula, Król. Huta. — **Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr odp., Katowice, ul. św Stanisława 4, tel. 14—14. **Drukiem:** Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego 2 — tel. 8-78.

Dzień Imienin Marszałka Piłsudskiego w szkole im. Szafranka.

18 bm. w sali Konserwatorjum Muzycznego odbył się ku uczczeniu Imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego poranek urządzony staraniem grona nauczycielskiego szkoły powszechnej Nr. 3 przy ul. Szafranka. Po zagajeniu uroczystości przez kierowniczkę szkoły p. Renowiczową, wygłosiła przemówienie naucz. p. Pogorzelska, ujmując bardzo przystępnie zasługi Marszałka J. Piłsudskiego i Jego rolę w wielkiem dziele odrodzenia Polski. Referentka zakończyła swe przemówienie okrzykiem na cześć Wodza Narodu, powtórzonym przez uczennice, grono nauczycielskie i rodziców. Na całość programu złożyły się okolicznościowe deklamacje, chór uczennic, który pod dyr. naucz. p. Durkalcówny odśpiewał szereg pieśni patrjotycznych i legjonowych. Następnie odegrały uczennice klas wyższych sztuczkę: „Wiktor w Łodzi" dostosowaną do charakteru obchodu. Reżyserowała naucz. p. Rączkówna. Pełna zapału gra młodocianych artystek oraz treść sztuki wywarła głębokie wrażenie na zebranych. Samorzutnie wystosowały uczennice hołodowniczy telegram z życzeniami dla Dostojnego Solenizanta. Poranek zakończono odśpiewaniem Hymnu Narodowego. Na uroczystości tej byli obecni: inspektor szkolny p. Prażmowski Józef i rodzice uczennic.

SPORT

KS. Dąb zdobył puhar „Expressu".

Wczoraj w przedostatnią niedzielę rogrywek o puhar „Expressu" odbyły się dwa spotkania K. S. Dąb dzięki zwycięstwu nad Wawelem umocnił swoje pierwsze miejsce, zdobywając puhar. Zaznaczyć należy, że K. S. Dąb nie przegrał żadnego meczu, wygrywając 9, a dwa spotkania zakończyły się wynikiem remisowym, przyczem stosunek bramek brzmi 34:17. Na drugiem miejscu uplasował się K. S. Śląsk Świętochłowice po zwycięstwie nad A. K. S-em przy stosunku punktów 17:5. Trzecie miejsce zajął A. K. S. Król. Huta.

Wawel — K. S. Dąb 3:4 (0:1)
A. K. S. — Śląsk 1:3 (0:2)

Zawody premjowe.

Z cyklu gier premjowych, zorganizowanych przez kluby klasy „A" i „B"-ligi odbyło się wczoraj pięć spotkań, które dały wyniki następujące:

K. S. 22 — Sparta W. Piekary 2:3 (0:2)
Silesia — K. S Bytków 5:4 (3:1)
K. S. Brzeziny — Odra Szarlej 4:3 (1:2)
Orkan — T. S. 20 Bogucice 2:2 (1:1)
Jedność — Śląsk Siemianowice 4:1 (3:0)

Mecz o puhar „Skarbofermu".

Dyrekcja kopalń Skarbowych przeprowadza rokrocznie rozgrywki o puhar pomiędzy drużynami, rekrutującemi się z pracowników kopalnianych. Wczoraj rozpoczęły się pierwsze rozgrywki, przyczem odbyły się następujące spotkania:

Kresy Król. Huta — K. S. 25 Wełnowiec 6:1 (2:1)
K. S. Pole Zachodnie Król. Huta — K. S. Wyzwolenie Łagiewniki 1 b.

Turniej K. S. Zgoda w Bielszowicach.

Zgoda w Bielszowicach zorganizowała turniej o nagrodę z udziałem drużyn „Walka" Makoszowy „Unja" Kończyce, „Naprzód" Ruda i organizatorów. Wczoraj odbyły się pierwsze gry, które dały następujące wyniki:

Walka Makoszowy — Unja Kończyce 4:3 (3:2).
Zgoda Bielszowice — Naprzód Ruda 3:1 (1:1).

Finał turnieju odbędzie się 2 kwietnia w Bielszowicach pomiędzy zwycięskiemi drużynami.

Zgoda Bielszawice II — Naprzód Ruda II 3:1.
Zgoda Bielszawice I jun. — Naprzód Ruda I jun. 3:1.

Spotkania towarzyskie.

Policyjny KS. — Kolejowe P. W. 4:1 (1:1).
Żydowski KS. — Naprzód Załęże 0:2 (0:1).
Słowian — Wyzwolenie Łagiewniki 3:2 (1:1).
KS. Rożdzień — KS. 06 Katowice 2:3 (1:2).
KS. 06 — Orzeł 7:0 (3:0).
KS. 07 — Iskra 3:0 (2:0).
Stadjon — KS. Chorzów 4:1 (2:1).
Naprzód — Spielvereinigung Bytom 3:0 (2:0).
Czarni — Ruch 1:1 (1:0).
KS. 20 — Germania Sośnica 3:0 (1:0).
Silesia — I. F. C. 0:4 (0:2).
Strzelec — Błyskawica kop. Ema 1:2 (1:1).
Dwa zwycięstwa KS. 26 Giszowiec.
KS. 24 — Kościuszko 6:1 (1:1).
K. S. Słupna — Unja Kosztowy 2:1 (2:0)
C. K. S. — Pocztowe P. W. 1:4 (1:2).
KS. 09 — Haller W. Hajduki 1:1 (0:0).
KS. 20 — Rozwój Katowice 2:5 (0:2).
SMP. Panewnik — SMP. Orzesze 6:2 (2:1).

Z piłkarskich boisk Polski.

Kraków:

Crocovia — Pogoń Katowice 3:1 (1:0).
Wisła — Garbarnia 2:0 (1:0).

Lwów. Zapowiedziane zawody piłkarskie zostały odwołane z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych.

Weissówna w doskonałej formie.

Budapeszt. — Na zawodach lekkoatletycznych w hali Weissówna zdobyła pierwsze miejsce w rzutach będąc bezprzecznie lepszą od Węgierek.

Jędrzejowska zdobywa mistrzostwo Londynu.

Londyn. Jak donoszą z Londynu zakończył się w krytej hali Cing-Clubu turniej tenisowy o mistrzostwo Londynu, w którym również brała udział chluba tenisu polskiego Jadzia Jerzdejowska. Polka zdobyła I miejsce i mistrzostwo Londynu, bijąc w finale najlepszą rakietę Anglji i czołową rakietę świata Betty Nuthal w stosunku 6:0, 4:6, 6:3. Zwycięstwo to uważać należy za największy triumf polskiego tenisu.

Czołowy gracz świata Austin zdobył mistrzostwo w grze pojedyńczej panów.

Nowi bokserscy mistrzowie w Łodzi.

Łódź. (tel. wł.) Mistrzostwa bokserskie zostały wczoraj zakończone przyczem tytuły mistrzowskie zdobyli: Pawlak, Brzencok, Woźniakowski, Banasiak, Kłoda i Kremer. W wagach półśredniej i średniej mistrzów nie wyeliminowano z powodu braku przeciwników dla Garnczarka i Chmielewskiego.

Z zawodów pływackich A.Z.S-u.

Warszawa. Wczoraj odbył się pojedynek pływacki pomiędzy rekordzistą Bocheńskim (A. K. S.) i Karliczkiem (E. K. S. Katowice) na 200 m. stylem dowolnym. Zwyciężył Bocheński w czasie 2:24,2 min. przed Karliczkiem 2:28,4 min. Trzeci był Szrajbman (A. Z. S.) w czasie 2:34 min. Na 100 m. na wznak zwyciężył Karliczek w czasie nowego rekordu Polski, uzyskując czas 1:15,5 min.

Gedanja sięga po mistrzostwo Gdańska.

Gdańsk (tel. wł.) Z serji meczów o mistrzostwo Gdańska „Gedanja" pokonała „Szupo" w stosunku 4:0 (3:0). Dzięki temu zwycięstwu „Gedanja" uzyskała równą ilość punktów z klubami. Ballspiel und Sportverein" a o mistrzostwie zadecyduje spotkanie dodatkowe pomiędzy „Gedanją" i wymienionym klubem.

Petkiewicz biegać będzie z Nurmim.

Podczas międzynarodowej wystawy światowej w Chicago niegdyś słynny nasz długodystansowiec Petkiewicz, przebywający na emigracji w Argentynie spotka się w biegu na 5 km z Nurmim.

Odpowiedzi redakcji.

A. B. Chudów. 1. Każdy większy skład papieru wskaże Panu fabryki wzorów, o które chodzi. 2. Książki do nabożeństwa w języku francuskim można nabyć w każdej większej księgarni. 3. Ze względu na ciężkie czasy chwilowo wstrzymaliśmy rozdawanie nagród dla czytelników.

G. J. Kochcice. 1.100 marek niemieckich z 1907 roku równają się 1.353 zł podług 100% przerachowania.

F. R. Glinka. Radzimy zwrócić się do rzeźbiarza sztuki kościelnej p. Folka (Folek) w Pawłowicach koło Żor.

K. F. Janów. W sprawie podwyższenia starego komornego trzeba zwrócić się do urzędu rozjemczego dla spraw najmu, którego siedzibę wskaże urząd gminny.

M. Piekary Rudne. Miljonówka nie ma żadnej wartości i daremne będą starania około jej sprzedania.

N. P. P. B. Należy nam podać nazwę stow. ubezpieczeniowego, w którem stodoła była ubezpieczona, aby sprawę dokładnie zbadać na miejscu

E. Sp. B. St. Fabryki nie znamy. Informacyj może udzielić Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach.

No. 301 B. R. W sprawie nam przedstawionej interwenjowaliśmy w Obwodowem biurze Funduszu Bezrobocia w Katowicach przy ul. Wandy 3. Wobec tego po upływie 14 dni należy zgłosić się w Urzędzie Okręgowym w Kornowacu. 2. U nas się udaje mais czyli ząb koński i sadzi się go pod koniec kwietnia lub też w połowie maja stosownie do stanu pogody. 3. Na wszelką broń palną, więc i na flobert kal. 6 mm. jest potrzebne zezwolenie policyjne.

S. L. Najlepiej zaraz oddać sprawę do sądu celem otrzymania przewłaszczenia. 2. Jeżeli nabywca majątku zobowiązał się spłacić spadkobierców po upływie pewnego czasu, należy to uczynić, gdyż w przeciwnym razie spadkobiercy mają prawo zmusić do spełnienia zobowiązań. Sprawa wtedy pójdzie do rozstrzygnięcia sądowego, przez co powstaną dla nabywcy niepotrzebne koszta.

K. F. Można skarżyć, gdyż długi, o które chodzi, nie należą do tych, które można odraczać.

Nr. 100 pensja. Jeżeli chodzi o rentę wdowią po inwalidzie wypadkowym, to żona otrzyma powyższą rentę tylko wtedy, jeżeli mąż zmarł na skutki wypadku lub skutki wypadku przyczyniły się do przedwczesnej śmierci męża. Po inwalidzie, który pobiera rentę z kart kwitowych, otrzyma wdowa rentę wdowią po ukończeniu 60 roku życia lub też przed 60 rokiem życia, jeżeli niezdolność do pracy wynosi przynajmniej 66²/₃ proc.

J. S. 2435. Książki, o które chodzi, niema. Wobec tego należy dokładniej podać tytuł lub treść książki.

F. A. Biertułtowych. 1 i 2. Podatek kościelny pobierany jest na potrzeby kościoła w tych parafjach, w których regularne dochody nie są wystarczające na pokrycie bieżących wydatków na utrzymanie kościoła, i zabudowań parafjalnych. 3. Niezależnie od podatku kościelnego płaci się także za ławki.

H. B. Chudów. 1. Każdy większy skład papieru wskaże Panu fabryki wzorów, o które Panu chodzi. 2. Książki do nabożeństwa w języku francuskim można nabyć w każdej większej księgarni. 3 Ze względu na ciężkie czasy chwilowo wstrzymaliśmy rozdawanie nagród dla czytelników.